

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 28. marca. Dnia 29. marca 1851 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XVIII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tak w pojedynczém niemieckim, jakoteż we wszystkich *dzięci* podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 65. Rozporządzenie ministeryum wojny z dnia 12. marca 1851, którym według najwyż. upoważnienia znosi się postanowienie patentu o prochu do strzelania z roku 1807 względem wykluczenia izraelitów od robienia prochu i saletry, tudzież od handlu temi artykułami.

Nr. 66. Cesarskie rozporządzenie z 16. marca 1851, którym wydano objaśnienie Nru. 346 porządku procedury karniej z d. 17. stycznia 1850.

Nr. 67. Rozporządzenie cesarskie z tego samego dnia, którym się przepisują różne postanowienia względem spraw tabuli krajowej i ksiąg gruntowych.

Nr. 68. Dekret ministeryum finansów z dnia 22. marca 1851, którym ogłoszono postępowanie z wylosowaniami d. 17. marca r. b. niemieckimi banknotami na 10 kr. seryi X. I.

Dnia 29. marca 1851 wyjdzie także i będzie rozesłane serbsko-, romańsko- i halicko-rusko-niemieckie podwójne wydanie V. zeszytu powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z roku 1850. — Zeszyt ten wyszedł dnia 9. stycznia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku, dnia 15go maja 1850 w słoweńsko-niemieckim, dnia 12. grudnia 1850 w włosko-niemieckim, d. 24. stycznia 1851 w madjarsko-niemieckim, d. 15. lutego 1851 w czesko-niemieckim, a dnia 27. marca 1851 w kroacko- i polsko-niemieckim podwójnym wydaniu, i zawiera pod

Nr. 8. Konstytucyę krajową i ustawę o wyborach sejmowych dla kraju koronnego Karyntyi.

Lwów, 28. marca. Dla c. k. austryackich żołnierzy w szpitalach będących wpłynęła od gmin Wierzbiany i Humniska, obwodu Złoczowskiego, tudzież od gr. kat. administratora plebanii i od przyłożonych kościoła kwota 17 zlr. 59¹/₂ kr. w. w., a mianowicie przyczynili się: Pańko Dzizak z Humnisk, kwotą 50k. w. w., Paweł Szwaszków 15k., Jan Dzizak 25k., Roman Jaśków 12k., Jakób Ferens 15k., Teodor Iwaszków 6k., Grzegorz Gural 23k., Teodor Borszcz 30k., Jan Malicki 15k., Jakób Woronowski 25k., Mikołaj Woronowski 45k., Szymon Gauluk 15k., Prokop Woronowski 50k., Mikołaj Woronowski 50k., Łukasz Dzizak 15k., Maksymilian Gural 15k., Tomasz Ferens 25k., Jan Dzizak 30k., Jędrzej Dzizak 25k., Stefan Jaśków 15k., Stefan Czuczman 17k., Stefan Boyko 15k., Daniel Woronowski 30k., Joachim Boyko 25k., Szymon Dzizak 25k., Szymon Dzizak 25k., Paweł Koralak z Humnisk 15k., Grzegorz Kusy 15k., Łukasz Jaśków z Wierzbian 15k., Tomasz Czuczman 25k., Grzegorz Woronowski z Humnisk 25k., Jakób Iwapów 18k., Jan Czuczman 6k., Filip Czuczman z Wierzbian 15k., Jan Koralak 15k., Onufry Koralak 15k., Jan Demkow 50k., Maksymilian Czuczman 50k., Maksymilian Czuczman 7¹/₂k., Mikołaj Chawyk 15k., Mikołaj Czuczman 10k., Michał Dzizak 15k., Grzegorz Dzizak 15k., przełożeni kościoła 50k., siostry kościelne 25k., administrator parafii gr. kat. 25k.; — razem 17 zlr. 59¹/₂ kr. w. w.

Ten czyn patryotyczny podaje się do wiadomości publicznej.

Lwów, 28. marca. Wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym, skazani zostali za gwałtowny opór przeciw straży bezpieczeństwa:

Mikołaj Mielkowski, rodem z Porembki, obwodu Bocheńskiego, 58 lat mający, religii r. kat., wdowiec, fiakier i *Wincenty Rui*, rodem ze Lwowa, 38 lat mający, religii gr. kat., bezzenny, fiakier, każdy na 10 kijów; następnie *Jędrzej Kuntcz*, rodem z Olomuńca, a wychowany w Olejowie, obwodu Złoczowskiego, dziecko żołnierza, 36 lat mający, religii r. kat., bezzenny, fiakier, prócz odsiedzanego dotychczas aresztu indagacyjnego jeszcze na osmdniowy areszt; *Tomasz Friedl*, rodem ze Lwowa, 45 lat mający, religii r. kat., zo-

naty, fiakier i *Stefan Zariczny*, rodem z Mościsk, obwodu Przemyskiego, 27 lat mający, religii gr. kat., bezzenny, fiakier, z policzeniem mu odsiedzanego od 20. lutego r. b. aresztu indagacyjnego.

Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 29. marca. Wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym, skazany został *Michał Włażeuski*, rodem z Turturkowie, obwodu Żółkiewskiego, 52 lat mający, religii r. kat., żonaty, szynkarz, za podburzające mowy i obelgi miotane na stan żołnierski, prócz odsiedzanego 12-godzinnego aresztu indagacyjnego na 48-godziny areszt, a wykonanie kary zaczęło się dzisiaj.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości o pobycie Jego ces. Mości w Wenecyi.)

Wiedeń, 30. marca. W drodze telegraficznej otrzymaliśmy dziś następujące doniesienia z *Wenecyi* o przyjeździe, pobycie i serdecznym przyjęciu Jego ces. Mości w tém mieście:

27. marca. Zaledwie Jego ces. Mość wysiadł w pałacu swoim, natychmiast przyjmował u siebie municypalność miasta i ogłosił jej ustnie przyzwolenie wolnego portu. Na prośbę podesty zbliżył się monarcha do okna, aby się ukazać ludowi, który Go hucznym „Evviva“ powitał. Cały plac przed pałacem był zapelniony ludem i powozami. Wieczorem był plac św. Marka i teatr alla Fenice uroczyste oświetlony. Grzmiąciami okrzykami radości powitano monarchę za przybyciem do teatru i powtarzano je kilkakrotnie pomiędzy aktami jakoteż podczas powrotu do pałacu.

28go przedstawiano Jego ces. Mości władze miejscowe i wysokie duchowienstwo, a potem nastąpiło zwiędzanie arsenału. Wszędzie gdzie monarcha się pojawił, witały Go radośne okrzyki tłumu. Na ucztę zaproszeni byli oprócz c. k. jenerality i admirała, także przełożeni władz cywilnych, tajni radcy, podesta, kardynał i kilku kanoników.

29go. Na „campo Marzo“ odbyła się dziś wielka parada wojskowa, poczem Jego ces. Mość zwiędzał szpital wojskowy, bryg Montecucoli, goletę „Phoenix“ i resztę w porcie znajdujących się okrętów wojennych, a nakoniec koszary i instytut marynarki w Serwola. Wieczorem odwiedził Jego ces. Mość znowu oświetlony teatr opery, gdzie Go z równym zapalem przyjęto jak przeszłych wieczorów. Podczas zwiędzania wyższpomnionych zakładów zapuszczał się Jego ces. Mość nawet do najodleglejszych części miasta. A wszędzie przyjmowano Go z okrzykami radości. (Lit. kor. austr.)

(„Oester. Reichstztg.“ o przywróceniu wolnego portu Wenecyi.)

Wiedeń, 28. marca. Umieszczona w dzisiejszym numerze *Gazety Wiedeńskiej* depesza telegraficzna donosi, że Jego ces. Mość zaraz za swoim przyjazdem do Wenecyi najtłaskawiej podpisać raczył patent nadający Wenecyi przywilęj wolnego portu. Instytucya wolnego portu nadana była temu miastu w r. 1830, lecz zniesiona została po zdarzeniach rewolucyjnych. Wielu upatrywało w tém zniesieniu akt zemsty politycznej. Pojmowaliśmy, pisze *Oest. Reichstztg.*, sprawę tę z innego stanowiska. Utrzymywaliśmy i niecofamy naszego zdania, że wolne porty w ogóle nieleżą w interesie ekonomii politycznej. Wolne porty są to osobne wyszczególnienia, które się czasami nadają podupadłym albo dopiero początkowym miastom handlowym, by powabem wygody tudzież zupełnej swobody i wolności od podatków przyciągnąć tam obcych spekulantów, nadając tym sposobem handlowi miejscowemu nowy obrót. Administracya państwa wychodziła także z zasady, iż według możności należy ograniczać przywileje handlowe. Jeżeli więc uchwaliła nadanie wolnego portu Wenecyi, tedy ją do tego musiały powodować względy wielkiej wagi. — Wenecya chyliła się do straszego upadku. Bliskość wolnego portu w Tryeście pociągnęła handel w inny kierunek; większą jednak winę zubożenia przypisać należy mniejszej obrotowości kupców weneckich. Rząd uległ usilnym prośbom Wenecyan, i uczynił to, aby pokazać, że jest gotów uwzględnić także partykularne interesa.

Rząd austriacki może za tak wielką koncesyę liczyć na żywą wdzięczność. Ludność włoska przyjdzie do poznania, że Austria w interesie wspólnego życia gotowa jest ponieść ofiary, że obiera drogę nowych pomysłów politycznych i ekonomicznych, jeżeli idzie o pojednanie i utrzymanie lub wskrzeszenie tego co podupadło. Mniejmy nadzieję, że wrażenie i rezultat tego nowego aktu odpowie zamiarom rządu.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 30. marca. W dzienniku *Norddeutsche Biene* czytamy: Jego Mość Cesarz rosyjski przyjął najtłaskawiej napisane

przez adjunkta - profesora przy wojskowej akademii i pułkownika rosyjskiego sztabu jeneralnego pana Lebedew, dzieło pod tytułem: *Hrabia Radetzky i wyprawa jego do Włoch w latach 1848 i 1849*, i przesłał autorowi w podarunku kosztowny pierścień brylantowy.

— Kilku właścicieli dóbr w Węgrzech zaczynają poczęści zajmować się sprawą kolonizacji, a mianowicie państwo Czakuthurn zamysła na terytorium swoim (przeszło 2000 morgów ziemi) zakładać osady mniejszych familii; za 3 $\frac{1}{2}$ morgów ziemi płacić mają osadnicy 45 złr. m. k. a oprócz tego zobowiązać się na 10 lat do odrabiania pańszczyzny; po upływie zaś 10ciu lat staje się tych 3 $\frac{1}{2}$ morgów ziemi wolną własnością dotyczącej się familii. (L. k. a.)

Podług doniesienia w dzienniku „*Praske Noviny*“ ma być obecnym także Jego Mość król saski przy otworzeniu prazsko-drezdeńskiej kolei żelaznej. Obrządek poświęcenia jej odprawi kardynał książę Schwarzenberg. Dla wyprawienia zapowiedzianego na ten dzień bankietu przeznaczono już stanowczo salę hiszpańską w król. pałacu prazskim. (Lit. k. a.)

(Dary izby handlowej.)

Wenecya, 29. marca. Przy sposobności ogłoszenia przywileju wolnego portu przeznaczyła izba handlowa 2000 złr. m. k. dla ochronek małych dzieci, a municypalność 4000 złr. m. k. dla instytutu ubogich. (Lit. k. a.)

(Kurs wiedeński 31. marca 1851.)

Obligacje długu państwa 5% — 96 $\frac{1}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ % — 84 $\frac{7}{8}$; 4% — —. 4 $\frac{0}{10}$ z r. 1850 — 89 $\frac{1}{4}$; 3% — —. Losy z r. 1834 — —; z r. 1839 — 300 $\frac{5}{8}$. Wiedeńskie miejsko bankowe 2 $\frac{1}{2}$ % 48. Akcje bankowe 1272. Akcje kolei północ. 1329 $\frac{3}{8}$. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Anglia.

(„*Preus. Ztg.* o przyjęciu bilu religijnego w parlamencie.)

London, 26. marca, 5. grud. 30 min. popołudniu. Osnowę bilu religijnego przyjęto po drugim odczytaniu 438 głosami przeciw 95.

Preus. Ztg. tak pisze o tej uchwale: Wspomniona depesza telegraficzna potwierdza zdanie nasze dawniej już wyrzeczone: nowy, łagodniej ułożony bil przyjęto w izbie większością liczniejszą od dawniejszej o 43 głosów, a przeciwnicy jego uzyskali tylko 33 głosów więcej niż wprzód. (Pierwsze odczytanie za którym wielu członków wcale nie głosowało, przyjęto jak wiadomo 395 głosami przeciw 62.) Lord John Russell dał więc znowu dowód, że pojął dobrze terazniejsze stanowisko swoje, i że mianowicie od czasu ostatniego przesilenia posiada dokładną wiadomość o dążnościach stronnictw i liczbowych ich stosunkach. Ciekawą będzie też rzeczą wyczytać i zestawić z raportów stenograficznych przeciwne sobie wota; wspomniony przybytek głosów dla stronnictwa będącego w mniejszości wynika zapewne z dorzucenia głosów nieobecnych podówczas członków, a może też oświadczyło się teraz kilku członków przeciw temu bilowi tylko z przyczyny nowego układu. (Pr. Z.)

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego.)

Paryż, 25. marca. Najprzód wotowano prawie jednogłośnie (588 głosami przeciw 6) kwotę 90,000 franków na nową perspektywę mającą być ustawioną pod kierunkiem p. Arago w paryżkiem obserwatorium astronomicznem. Tutejsi astronomowie spodziewają się, że nowa perspektywa będzie 2 do 3000 razy powiększać, zaczęciem 2 do 300 razy mocniej niż owa, za pomocą której poczynił był Gallilei swoje nieśmiertelne odkrycia, i wyrówna obu największym w naszych czasach perspektywom w Połtawie i Cambridge.

— Następnie dyskutowano nad uwzględnieniem projektu dep. *Peupin* względem patentów na wynalazki podpadające regułem expropriacji z zasady powszechnego dobra i korzyści. *Peupin* wszakże żąda przedłużenia patentów na rzecz wynalazców od 15 do 25 lat, i zmniejszenia taks. Minister handlu *Schneider* uważa ideje te za niepraktyczne, lecz oraz przygania istnjącą ustawom o patentach, że nie ochraniają należycie prawa własności wynalazców. Mimo to wotowano uwzględnienie projektu 398 głosami przeciw 194. Dalsze obrady nie zawierały nic ciekawego. (Pr. Z.)

(Dyskusje w zgromadzeniu narodowym d. 26. marca.)

Paryż, 26. marca. Zgromadzenie narodowe schodzi znowu na pole burzliwych dyskusji. Chwila ta musiała nadejść nareszcie. Przy terazniejszym usposobieniu stronnictw można wprawdzie przez czas niejaki unikać starcia, lecz nagle pada iskra i wznieca pożar, kiedy go się najmniej spodziewano.

Nową burzę wywołuje obecna ustawa wyborowa z dnia 31go maja. Od kilku dni utwierdza się coraz więcej pogłoska, że prezydent republiki nie chce, aby tę ustawę zastosowano do wyboru prezydenta. Dziennik elyżejski oświadczył w obszernym artykule, że ustawa wyborowa z 31. maja tylko jest tranzytoryczna. Dzisiejszy *Constitutionnel* zawiera także artykuł w którym przedłużenie władzy prezydenta wystawione jest jako konieczność. Ten artykuł i krążące pogłoski musiały w końcu wywołać eksplozję w zgromadzeniu narodowym, co też nastąpiło przy końcu dzisiejszego posiedzenia.

Jeden z kwestorów p. Baze zaproponował, aby umieszczono na porządku dziennym wniosek pana Desmars tej treści, aby izba stanowczo wyrzekła, że wybór prezydenta republiki ma się odbywać według tej samej normy wyborów, co i wybory deputowanych w zgromadzeniu narodowym, t. j. według przepisów ustawy wyborowej z dnia 31. maja. To było hasłem. Wiadomo, że wniesiono mnóstwo

propozycji odnośnych do tej ustawy. *Leon Faucher* chcąc odwrócić cios, wniósł, aby nie prędzej dyskutowano nad propozycją *Desmars*, aż dopóki reszta propozycji nieprzyjdzie do debaty. Po bardzo zwawej debacie uchwaliło zgromadzenie, umieścić propozycję pana *Desmars* na porządku dziennym przypadającym pojutrze.

Prawa strona i lewa, tiers-parti i frakcja Orleanistów, głosowali za tą propozycją. Następnie zaproponowano, aby wszystkie inne wnioski ściągające się do ustawy z 31. maja także umieszczone były na porządku dziennym. Ale ponieważ sprawozdania o wszystkich tych wnioskach jeszcze nie są wypracowane; przeto uchwaliło zgromadzenie, że po propozycji *Desmars* przyjdzie do debaty tylko jeszcze wniosek pana *Arnaud* żądający zniesienia ustawy z dnia 31go maja, wszystkie inne zaś wnioski tego rodzaju mają być odroczone na później.

To wszystko nie odbyło się bez wzburzenia, z kąd można wnosić, że piątkowe posiedzenie nieprzejdzie bez burzy. Rząd będzie w końcu zmuszony wyrzec otwarcie swoje zdanie o ustawie z dnia 31. maja, i powiedzieć jakie w tym względzie jest zdanie i życzenie prezydenta. Ta deklaracja może wywrzeć wielki wpływ na przyszłe zdarzenia.

Ustawa wyborowa jest zresztą przedmiotem powszechnego zajęcia. I tak powzięła dziś komisya zajmująca się wewnętrzną organizacją, tę ważną uchwałę, że wszyscy młodzi ludzie, którzy zadość uczynili ustawie rekrutacyjnej, mają prawo do udziału w wyborach do gminy. Jestto znaczne ścieśnienie ustawy wyborowej z dnia 31. maja. (B. Z.)

(Uchwała zgromadzenia narodowego względem ustawodawczej sankcyi traktatów z państwami zagranicznymi.)

Paryż. Zgromadzenie ustawodawcze przyjęło na wniosek pana *Karola Périer* następującą uchwałę względem ustawodawczej sankcyi traktatów z państwami zagranicznymi do regulaminu spraw sejmowych: 1) Jeżeli zgromadzeniu przedłożony zostanie projekt do ustawy, w której rząd na zasadzie 53go artykułu konstytucyi żąda od niego potwierdzenia zawartego z obcem państwem traktatu, natenczas niewolno głosować nad pojedynczymi artykułami traktatu ani dołączać poprawek do tekstu. 2) Jeżeli w ciągu obudwu pierwszych deliberacji zajdzie opozycja przeciw niektórym artykułom traktatu, tedy należy ją wnieść w formie odesłania do komisji, wydrukować i przynajmniej na 24 godzin pierwiej porozdawać członkom izby. — Jeżeli zgromadzenie po ukończeniu debaty weźmie ją pod rozważenie, natenczas powinno uchwalić natychmiast odesłanie do komisji. 4) Przy trzeciej dyskusji ma być uchwalone albo przyjęcie, albo odrzucenie albo też odroczenie takiego projektu. 5) Odroczenie należy umotywować następującemi słowy: Zgromadzenie zwraca uwagę rządowi na tę lub ową klauzulę traktatu i wstrzymuje się z udzieleniem upoważnienia do ratyfikacji jego. 6) Jeżeli zgromadzenie wyrzeczy nagłość projektu, natenczas powinna komisya po skończonej dyskusji nad przyjętymi artykułami przedłożyć sprawozdanie o wziętych pod rozpoznanie artykułach. (Austr.)

(„*Journal des Debats*“ o tymczasowem ministeryum.)

Paryż, 25. marca. *Journal des Debats* którego znana ostrożność i barwa ściśle konserwacyjna tém więcej powagi nadaje jego słowom, przystępuje teraz także do wzmagającej się co raz więcej opozycji przeciw ministeryalnemu interregnum. O wczorajszych zaślnościach w zgromadzeniu narodowym robi ten dziennik następujące uwagi: Dwie kwestye prawie równej wagi wniesiono wczoraj na mównicę. Jeżeli się grubo niemylimy, tedy obadwa członkowie gabinetu, którzy mieli udział w debatach, musieli uczuć, że słowo ich nie miało potrzebnej powagi w tak ważnych kwestyach. Z kąd to pochodzi? Nie chcemy ubliżać czcigodnym meżom składającym gabinet; oddajemy sprawiedliwość ich osobistej zasłudze i udowodnionemu poświęceniu, lecz ministeryum do którego należą, jest w końcu przecież tylko ministeryum przemijające. Utworzono ten gabinet pod tą nazwą; dopełnia on swoją doczesną misję i nigdy innego postanowienia dopełniać nie chciał. Wszakże zdrowy rozum dyktuje, że w tak delikatnych kwestyach, jak te, nad którymi się wczoraj naradzano, ministeryum tymczasowo niemoże mieć ani takiej powagi ani takiego wpływu jak ministeryum stanowcze. Nie jest to wina ludzi, ale zbiegu okoliczności. Ministeryum ogłoszone jako tymczasowe, trwa już dwa miesiące pełna. Ministeryum dwumiesięczne to już wiele w czasach w których żyjemy; trzy miesiące, toby było zbyt długo. Sądźmy przeto, iż wyrażamy opinię zgromadzenia narodowego jeżeli powiemy, że podobny stan rzeczy dłużej trwać niemoże bez zaszkożenia powadze rządowej i bez narażenia na niebezpieczeństwo społeczeństwa, którego jest gwarancją.

(„*Constitutionnel*“ o wyprawie do Kabylii.)

Paryż, 26. marca. Czytamy w dzienniku *Constitutionnel*: Jeneralnego gubernatora Algeryi upoważniono do wystania kolumny ekspedycyjnej w góry między miasta *Djidjelli*, *Milah* i *Philippeville*, by skarcić mieszkające tam plemiona Kabyłów za ich rabunki i pustoszenia, uorganizować kraj dla zabezpieczenia komunikacji i ochronić nasze kolonie rolnicze, które są wystawione na nieustanne najazdy. Dotychczas nie ma broń francuska na tym punkcie potrzebnej przewagi. W roku 1843 pokazała się chorągiew francuska po raz pierwszy w dolinie *Qued Kebli* i na wzgórzach *Collo*. Później pojawiły się tam wojska nasze powtórnie pod jenerałami *Baraguay d'Hilliers*, *Bedeau* i *Herbillon*. Wszystkie te pojedyncze ekspedycje nie zdołały skutecznie zupełną pacyfikację kraju. „I tą razą“ — dodaje *Constitutionnel* nie idzie bynajmniej o zdobycie wielkiej Kabylii; bo było-

by rzeczą nieroztropną, w obecnym czasie przedsiębrać ostateczne podbicie tych dzikich i wojowniczych plemion. Jednak powoli da się ten kraj opanować wpływem naszym. Plemiona Kabylów przybawają na targi nasze, a stosunki nasze z nimi stają się codziennie regularniejszymi i łatwiejszymi. Czas walczy za nas, usuwając przeszkody, udowadniając trwałość i potęgę naszego panowania i przyzwyczajając kraj do wpływu naszego. Byłoby bardzo niepolitycznie stawiać powtórnie w kwestyi uzyskane już rezultaty. Wszakże przy zbliżającym się roku 1852 i przy obecnym położeniu finansowem nie mogłaby Francya nawet myśleć o przedsięwzięciu tem wymagającym znacznych wydatków i pomnożenia naszej armii w Afryce. Expedycja przeciw nie podbitym jeszcze plemionom Djidjelli jest krociem do podbicia wielkiej Kabylii; jest przeto pożyteczną i na czasie, bo ma pewne widoki pomyślnego skutku. Rząd działał rozsądnie ograniczając się na tem; podbicie całej Kabylii uskuteczni się później.“

— Angielski minister miał dzisiaj zrana długą konferencyę z ministrem spraw zewnetrznych. Słychać, że lord Normanby miał przedłożyć p. Brennier notę ze strony swojego rządu odnoszącą się do spraw niemieckich. Nota lorda Normanby zawiera wezwanie do wspólnego Francyi z Anglią działania w tym względzie. (Pr. Z.)

Szwajcarya.

(Wzburzenie w obwodzie Einsiedeln.)

Szwyz, 23. marca. W obwodzie Einsiedeln panuje powszechne oburzenie z przyczyny rozpisania podatku obwodowego w ilości 1½ od sta. Posunięto niechęci swoje nawet do zupełnego zaprzeczenia podatków. (Pr. Z.)

Włochy.

(Turyńska izba deputowanych.)

Turyń, 25. marca. Izba deputowanych przyjęła projekt do ustawy względem uorganizowania urzędów zastawnych na wyspie Sardynii 96 głosami przeciw 18. Jeneralna debata nad ustawą względem uprawy ryżu skończyła się już, a dziś rozpoczęto dyskusyę nad pojedynczymi artykułami. Ministeryalny projekt do ustawy tyczący się nieusuwalności członków sądownictwa i regulaminu jego rozdano tymczasowie członkom izby do przejrzenia.

(Śmierć herszta zbójców Passatore.)

Ferarra, 24. marca. Straszny herszt zbójców, *Passatore*, zginął już! Kolumna zandarmów papieżkich wyszpiegowała go w poblizu Ruffi. Było to około godziny 1. w południe. W towarzystwie jego znajdował się jeden z najzacieklejszych pomocników jego. Zbójcy dali pierwsi ognia, lecz i zandarmy nieociągali się z odpowiedzią. Szczęśliwy strzał jednego z nich roztrzaskał czaszkę zbójcy, poczem ciało jego przywieziono z tryumfem do poblizkiego miasteczka Lugo i wystawiono na widok publiczny. Identyeczność osoby jego została sądownie potwierdzoną. (Lit. kor. austr.)

(Najnowsza poczta z Włoch.)

Turyń, 27. marca. Podług doniesienia w *Croce di Savoja* znaleziono bezimienne pisma obwiniające ministra handlu hrabięgo Cavour, że przez zawarcie najnowszych traktatów handlowych zaprzedał Piemont Anglii i Belgii. Z drugiej strony znowu zaczynają krążyć rozmaite pogłoski o zmianie ministeryalnej. Cavour ma zostać prezydentem ministrów i otrzymać portfeil spraw wewnętrznych; pana Galvagno zaś, teraźniejszego ministra spraw wewnętrznych wymieniają jako prezydenta a oraz ministra spraw wewnętrznych. Izba deputowanych przyjęła projekt do ustawy względem uprawy ryżu 87 głosami przeciw 32, a ustawę wyznaczającą maximum podatku dywidualnego i prowincjonalnego (obwodowego i okręgowego) 103 głosami przeciw 7.

Rzym, 24. marca. Wczoraj podczas kazania pękła w kościele Rossedes petarda nie zrzuciwszy jednak żadnej szkody. Sprawkę tę przypisują demagogom. W kilku dzielnicach miasta znaleziono plakaty komitetu republikańskiego wymierzone przeciw rządowi. (Lit. kor. austr.)

Niemce.

(Projekt trzeciej komisji przedłożony konferencyi plenarnej.)

Drezdno. Pierwszy projekt trzeciej komisji przedłożony konferencyi plenarnej składa się z 22 artykułów. Najważniejsze są: Art. 4) zezwalający na wolny przywóz niektórych surowych płodów; Art. 8) przygotowujący powszechny kartel cłowy dla Niemiec; Art. 9) przyznający równość żeglugi wszystkim państwom związkowym, z wyjątkiem handlu wybrzeżnego; Art. 11) i 12) przyznające zupełną równość wszystkim należącym do państwa co do opłaty w portach, na rzekach i kanałach; Art. 15) przyznający równe uprawnienie kupców i przedsiębiorców przemysłowych niemieckich lecz nie krajowych, z krajowymi; Art. 16) przygotowuje powszechny niemiecki kartel mennicy; Art. 17) należący do związku maja być zastąpieni przez każdego konszula któregokolwiek państwa związkowego, tam gdzie niema konszula ich specjalnej ojczyzny. Należytości konszularne te same co dla krajowców; Art. 18. oddaje wykonanie tych 17 artykułów pod najwyższy dozór sejmu związkowego; Art. 19) mówi o zgromadzeniu mającem się zwołać w r. 1858 dla naradzenia się nad zupełnym złączeniem interesów handlowych. Żadne państwo niepowinno aż do owego czasu wchodzić w układy sprzeciwiające się temu celowi; Art. 20) rozciąga postanowienia tego projektu na niemieckie prowincye Austrii. (Austr.)

(Sprawy pierwszej izby saksońskiej.)

Drezdno, 26. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu pierwszej izby naradzano się nad rozmaitemi punktami nieporozumienia zachodzącego między obydwoma izbami. Izba druga przyjęła wniosek tój treści, aby rząd u niemieckiej władzy centralnej utworzyć się mającej wyjednać się starał stosowną reprezentacyę ludu. Izba pierwsza przyjęła wniosek dodatkowy, że w tém w zaden sposób nie należy upatrywać podobieństwa z byłym parlamentem frankforekim. Izba druga niezgodziła się z tym dodatkiem i odrzuciła go. Izba pierwsza zaś niechce cofnąć swoje uchwały. (B. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Hannover, 28. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby pierwszej oświadczył prezydent ministrów, że w razie przystąpienia izby pierwszej do przedwczorajszej niekonstytucyjnej uchwały izby drugiej — stany krajowe rozwiązane zostaną. Potem upraszał prezydent ministrów prezydium izby, aby sprawa ta dopiero na przyszły tydzień do porządku dziennego wniesiona została, a oraz aby ewentualnem rozwiązaniem stanów wzięto pod obradę wnioski względem uorganizowania administracyi publicznej. (Lit. k. a.)

(Kurs giełdy frankfurckiej z 26 marca.)

Metal. austr 5% — 73¼; 4½ 64¼. Akcy bankowe 1160. Sardyn. 35. Hyspańskie 3% — 35. Polskie 500 L. 82¾.

Prusy.

(Przybycie J. Mości Królowy bawarskiej.)

Berlin, 28. marca. J. M. Królowa bawarska przybyła tu wczoraj wieczór około 10. godziny, i witana była od Króla na zamku tutejszym. Słychać, że spodziewają się dzisiaj także przybycia księżniczki Heskiej.

(Strasne morderstwo.)

Strzałkowo, 17. marca. W niedzielę dnia 16. b. m. około godziny trzeciej po południu jechał właściciel dóbr z Skąpego p. Nitkowski w towarzystwie swojej żony, młodej damy, dwóch mężczyzn (z emigracyi) i dwojga dzieci, na przejazdkę do lasu należącego do jego wsi, wszyscy siedzieli na otwartym drabiniastym wozie. W chwili gdy z powrotem do domu chciano opuścić gestwinę, padł z niej wystrzał, a Nitkowski ugodzony w głowę padł bez życia z wozu wołając: „Ratujcie!“ konie ruszyły czwałem i słyszano jeszcze jeden wystrzał; za powrotem w to samo miejsce znaleziono trupa Nitkowskiego, który w najpiękniejszej sile wieku śród własnej rodziny, padł jak się domyślają ofiarą krytobójstwa. Poczyniono niezwłocznie potrzebne kroki policyjne i sądowe dla wysledzenia sprawcy tego strasznego morderstwa. (R. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 105¼. Obligacye długi państwa 85¼. Akcy bank. 96¼. Polskie listy zastaw. 93¾. Polskie 500 L. 82; 300 L. 143. — Frydrychsdory 13¼. Inne złoto za 5 tal. 8¾. Austr. banknoty 77¾.

Grecya.

(Interpelacya w izbie deputowanych w Atenach. — Wiadomości potoczne.)

Paropływ przybyły do Tryestu dnia 23. marca przywiózł wiadomości z Grecyi, sięgające po dzień 18. marca. W izbie deputowanych w Atenach wniósł dp. *Meltopulos* interpelacyę do rządu z zapytaniem, z jakich przyczyn zmieniono zawyrokowaną przeciw osławionemu hersztowi zbójckiemu Vavorinos karę śmierci na karę więzienia? Minister sprawiedliwości odrzekł, iż rada ministeryalna skłoniła królowę do tego utaskawienia, bowiem otrzymała wiadomość, że złoczyńca cierpiąc na niewyleczoną ranę w nodze, nie chce poddać się koniecznej amputacyi, zaczem życie jego krótko już tylko może potrwać. Rada ministeryalna powzięła tę wiadomość przez jeneralnego prokuratora z Nauplii, i niedozwoliła tracić choręj osoby, sądząc, że niewypada dawać ludowi sposobności do przypatrywania się tak szpetnemu widokowi.

Dla sprawdzenia tego faktu wysłano komisję do Nauplii, przyczem się okazało, że złoczyńca mimo to został już wyleczony, i że tak jeneralny prokurator jako niemniej i lekarz więzienia byli przekupieni. Uchylono ich obu od służby, a przeciw ministrowi sprawiedliwości zaczęła się izba burzyć, i zamierzano nawet wyrazić mu wotum nieufności. Dopiero kiedy minister wojny stanął w jego obronie, powiodło się usmierzyć niechęć izby, która w końcu uchwaliła, aby po wysłuchaniu punktów uniewinniających przejść do dziennego porządku.

Major Mauromichali, który towarzyszył królowi Ottonowi do Mnichowa, powrócił do Aten na wezwanie król. prokuratora jeneralnego, dla stawienia się przed sądem w sprawie zamordowanego ministra Corfiotaki. — Wojskowy podintendant Hoffmann, przyjaciel Greków i rodem Niemiec, rozstał się w Atenach z tym światem. (Lit.)

Turecya.

(Depesza telegraficzna.)

Zagrabie, 30go marca. W Bihaczy oczekują codziennie przybycia Omer Baszy. Od kilku dni przybywa tam mnóstwo rannych zbiegów z pola bitwy, którzy pomiędzy ludnością tamtejszą paniczną trwożą rozszerzają. Zdaje się, że insurgenci zamyślają najpierw zebrać resztki swoje pod Varczar a potem stoczyć bitwę pod Kliuc. Oddział ich otoczony w poblizu Skopie, będzie zapewne wzięty w niewolę. (L. k. a.)

(Wiadomości z nad granicy bośniańskiej.)

Z nad granicy bośniańskiej otrzymaliśmy pod dniem 23. marca następujące doniesienie o stanowczej klęsce insurgenów bośniańskich pod Chulhissar: Wiadomość o klęsce insurgenów pod Chulhissar jest co do słowa prawdziwą; wszelako nie Omer Basza, lecz groźny Ibrahim Basza, który kierował oblężeniem Jaizy, zaszedł insurgenom z tyłu przez niedostępne prawie wąwozy z jednym batalionem piechoty, dwoma szwadronami konnicy i pół baterją, i zastawszy ich zupełnie nieprzygotowanych do walki, rozpoczął silny ogień działowy; nieutrosowane konie insurgenów i niespodziany grad kartaczów sprawiły w obozie powstańców najokropniejsze zamieszanie. Turcy, którzy mieli udział w tej walce, opowiadają, że tak straszego ognia niezapamiętali jeszcze, a trwoga insurgenów była tak wielka, że o odporze ani myśleć nie było można. Po klęsce pod Chulhissar chcieli insurgeni zająć znów Banialukę i zebrać tam resztę sił swoich; wszelako mieszkańcy tamtejsi niedopuszcili ich do miasta. Wygnany Ali Bej Chinic miał znów powrócić do Banialuki. Ztamtąd cofnęli się insurgeni do Priedor. Biada teraz nieszczęśliwej ludności chrześcijańskiej! Wszyscy znakomitsi kupcy tego miasta schronili się na ziemię austriacką z obawy, aby niepadli ofiarą teraźniejszej wściekłości proletaryuszów (fucara). Inny oddział insurgenów udał się w kierunku ku Majdanowi i zamysła przysposobić się tam do obrony; lecz daremne to trudy! — Codziennie przejeżdżają tędy tłumy powracających do domu Turków, a powtórne zebranie się insurgenów nieprzyjdzie już pewnie do skutku, bo po bitwie tej opanował ich większy strach paniczny niż klęska sama.

Dodatkowo do wiadomości tych donoszą nam jeszcze ztamtąd pod dniem 25. marca: Skender Bej wkroczył z Mostar do Livno z 1600 ludźmi regularnego i 400 nieregularnego wojska tureckiego. Znany z okrucieństwa swego i prześladowania chrześcijan Ibrahim Basza został przyaresztowany w Hercegowinie. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 14. marca. Temi dniami odbyła się wielka rada ministeryalna, w której miały także udział i inne znakomitości polityczne. Roztrząsano tam kwestję bankową tudzież urzędzenia spraw wekslowych. Minister handlu powołał był na te obrady 19 kupców pierwszej klasy; rozprawy szły bardzo żywo. Wszakże wszyscy zgodzili się na to, że instytut bankowy wypada dla dobra kraju koniecznie utrzymać. Przedmiot ten sprawił w świecie kupieckim znaczną sensację i obudził różne obawy. Interesowani zaczęli zresztą nabierać dobrej otuchy, a zwłaszcza powziawszy wiadomość o postanowieniu w. porty względem dalszego utrzymania wspomnianego instytutu. Dalsze nad tem obrady mają jeszcze nastąpić. — Półurzędowe tureckie dzienniki ubolewają nad odjazdem posła francuskiej republiki, generała Aupick. Cieszy ich to jednak, że prezydent pokłada w nim taką ufność, powołując go do ważniejszej jeszcze posady. Dodają przytém, że odjazd generała Aupick staje się przykry nie tylko dla wyższego koła towarzyskiego lecz także i dla rządu tureckiego, bowiem niewielu dyplomatów może się poszczycić tak świetnym darem pogodzenia interesów własnego kraju z obowiązkami dyplomatycznej grzeczności i uprzejmości w obec państwa i dworu przy którym są zawierzycielni. Pana Lavalette następcę generała Aupick, spodziewają się z każdym dniem w Konstantynopolu. — Skarbowy paropływ „Taif“, na którym przewieziono niedawno temu wojska na wyspę Samos, zawiął znów do tutejszego portu, i przywiózł ze sobą dwóch znakomitych jeńców z tej wyspy.

— Słychać za rzeczą pewną, że nowomianowany poseł francuski p. Lavalette zamysła przed przybyciem tutaj zabawić jakiś czas w Rzymie, aby mógł jak najdokładniej wywiedzieć się tam o sprawach grobu świętego. — Kilku wychodźców włoskich wyprawiło serenadę generałowi Dembińskiemu, lecz sam generał zganiał tę demonstrację. Audyencyę osobną odmówił sułtan generałowi. (L. k. a.)

(Stan rzeczy w Syrii.)

Z Damasku donoszą z 28. lutego. W Syrii panuje teraz zupełny spokój; nie podlega to wszakże żadnej wątpliwości, że tylko pomysłny obrót rzeczy w Aleppo spokojność tę utrwalili. Bowiem gdyby się było powiodło insurgenom tamtejszym wziąć przewagę, cała Syria znajdowałaby się teraz w powstaniu. Śledztwa policyjne i sądowe wykryły szeroko pomiędzy plemionami arabskimi rozgałęziony spisek dążący do krwawego zaburzenia. Właśnie w chwili rozpoczęcia rokосу w Aleppo wyruszyli już byli mieszkańcy z Balbeku i przyległych obwodów pogranicznych w zamiarze opanowania Damasku. Górale hawrańscy mieszkający w niedostępnych miejscach górzystych, zdradzili się przy tej sposobności z nieprzyjawnym swem dla rządu usposobieniem. Jakoż i dawniej już pozwalali sobie ci mieszkańcy zbytniej wolności w obec powagi władz i zwierzchności tureckich. Sprężystość z jaką przytłumiono bunt w Aleppo, stała się i dla nich potrzebnym postrachem, i przywiodła ich do posłuszeństwa. Za pośrednictwem c. k. austr. konszula wysłali teraz deputacyę do tutejszego seraskiera z oświadczeniem zupełnej uległości. Seraskier przyrzekł im darowanie winy, jeżeli na przyszłość będą się zachowywać spokojnie. Rekrutacja odbywa się teraz w całej Syrii bez najmniejszej przeszkody. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 2. kwietnia.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec psze-

nicy 20r.10k., żyta 15r., jęczmienia 11r.52k., owsa 7r.25k., hreczki 11r.30k., kartofli 6r.15k. — Za cetnar siana 2r., okłotów 2r.4k. — Za sag drzewa bukowego 30r., dębowego 27r.15k., sosnowego 24r.30k. — Kwarta krup pszennych kosztowała 22½k., jęczmiennych 10k., jaglanych 18k., hreczanych 12½k., mąki pszennej 12½k., żytniej 10k., piwa 10k., wódki przedniej 1r., szumówki 42½k. Funt masła sprzedawano po 1r., łoju po 20k., mięsa wołowego po 12½k. wal. więd.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 24. marca. Według doniesień handlowych z Sanoka, Dobromila, Liska, Rymanowa i Dynowa sprzedawano tamże na targach w pierwszych dwóch tygodniach marca w przecięciu korzec pszenicy po 19r.30k.—19r.30k.—21r.40k.—20r.—20r., żyta 15r.47k.—16r.30k.—16r.40k.—15r.30k.—17r., jęczmienia 12r.—10r.30k.—14r.—13r.40k.—12r.30k., owsa 6r.45k.—7r.30k.—7r.—8r.—7r.30k., hreczki w Dobromilu 12r., kukurudzy w Rymanowie 14r., ziemniaków 0—7r.—10r.—0—5r.25k. Cetnar siana po 0—3r.45k.—2r.30k.—2r.30k.—2r.45k. Sag drzewa twardego kosztował 10r.35k.—13r.—10r.—18r.—12r.30k., miękkiego 8r.—10r.30k.—6r.15k.—15r.—8r.45k. Za funt mięsa wołowego płacono 10k.—10k.—0—9¾k.—8¼k. i za garniec okowity 4r.48k.—6r.15k.—0—4r.—3r. w. w.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 22. marca. Nadeszłe wiadomości z Londynu z dnia 17. b. m. nie są tak pomyślne, jakby z zeszło-tygodniowych spodziewać się należało. Targi angielskie nie uległy żadnej zmianie, choć ceny w Szkocji i Irlandyi prawie ku znizeniu chyliły się. Dowozy do Londynu wynosiły przeszło 46,000 kwarterów, z tych 14,000 z Odessy, 11,000 z Bartelty i portów południowych. Chwilowo nie ma widoków na wielkie dowozy z zagranicy, mimo to mało objawia się chęci do zawierania transakcyi na większe partie. Dowozy krajowej pszenicy również nie są znaczne. Wiadomości z kraju zgadzają się wszystkie co do pomyślnego stanu zasiewów zimowych, powietrze wiosenne sprzyja pracom w polu, które dość już daleko posunięte zostały.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu kwarterów:

Psz. jecz. s. l. n. rzep.	4402	2178	9773	11701	—	—	973	—	67	—
z kraju	46853	2020	—	4261	—	—	2568	—	6883	—
z zagr.										

Mąki z kraju cetn. 18060, z zagranicy 23,926.

Z Francyi dowozy mąki znacznie się zmniejszyły.

W Belgii i Holandyi w ostatnich czasach więcej do kupna pokazywano ochoty; notowano nawet małe polepszenia, chociaż tylko na drobnych partiach ograniczano się.

W targach naszych nie ma odmiany, dowozy z kraju małe. — Otwarcie żeglugi w niedługim czasie spodziewane.

Kursa samian. Londyn 3 miesięczny 200¼ sgr. Hamburg 10 tygodni 45 sgr. Warszawa 8 dni 94½.

Makowski Kędzior et Comp.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	56	6	—
Dukat cesarski " "	6	2	6	5
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	21	10	25
Rubel śr. rosyjski " "	2	—	2	½
Talar pruski " "	1	54	1	56
Polski kurant i pięciozłotówk. " "	1	30	1	31
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. " "	90	3	90	22

(Kurs wekslowy wiedeński z 31. marca.)

Amsterdam 184 p. 2. m. Augsburg 132 p. uso. Frankfurt 131 p. 2 m. Genua 154 p. 2. m. Hamburg 194 l. 2. m. Liworno 127½ p. 2. m. Londyn 12-56½. l. 2. m. Marsylia 155½ l. 2. m. Paryż 155½ l. 2. m. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. kwietnia.

PP. Antoniewicz Wincenty, ze Skwarzawy. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Pieściorowscy Marcin i Ryszard, z Kuzmina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. kwietnia.

Przewielebny X. Wierzchlejski, biskup r. k., do Przemyśla. — Hr. Parys Adam, do Korni. — Hr. Komorowski, do Zborowa. — PP. Witkowski Teodor, do Sorok. — Schwajkart Karol, do Rykowa. — Zgazdziński Antoni, do Uliczka. — Jędrzejowicz Kazimierz, do Czapel. — Chyliński Marian, do Rakowa. — Hordyński Franciszek, do Ulicza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. kwietnia.

Pora	Barometr wmierniewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 5	+ 0,5°	+ 6°	zachodni	pochm. mgła
2 god.pp.	27 11 8	+ 5°	+ 0,5°	połud.-zachodni	"
10 g. w.	28 0 0	+ 1°		cicho	☉ pogod.